

Humor numeru

Przychodzi Jaś do ojca i mówi:
- Tato, ja ożenię się z moją babcią.
- Synu, nie możesz ożenić się z moją matką.
- A Ty z moją to mogłeś?



Przyjeżdża babcia do Jasia i mówi:
- Wnusiś jakiś ty do mnie podobny.
Rozpłakane dziecko biegnie do mamy i mówi
- Mamusiu, Babcia mnie straszy.

Zdenerwowana blondynka krzyczy do boya hotelowego:
- Pan sobie myśli że jak jestem ze wsi, to może mnie Pan wsadzić do tak małego pokoju?
- Ależ proszę Pani, jedziemy na razie windą.

Nie mówi się podczas jedzenia – poucza matka Jasia, gdy zauważyła (przy zupie), że Jasio chce coś powiedzieć.
- Powiesz, jak zjesz.
- No i co chciałeś powiedzieć? - pyta matka, gdy zjedli zupę, drugie danie i deser.
- Chciałem powiedzieć, że na tatusia koszuli zostawiłaś włączone żelazko.

Dlaczego blondynki nie jedzą bułki tartej?
Bo nie wiedzą jak ją masłem posmarować...



Przygotowała:



Szkolne Nowinki



Pasowanie pierwszoklasistów

Spis treści

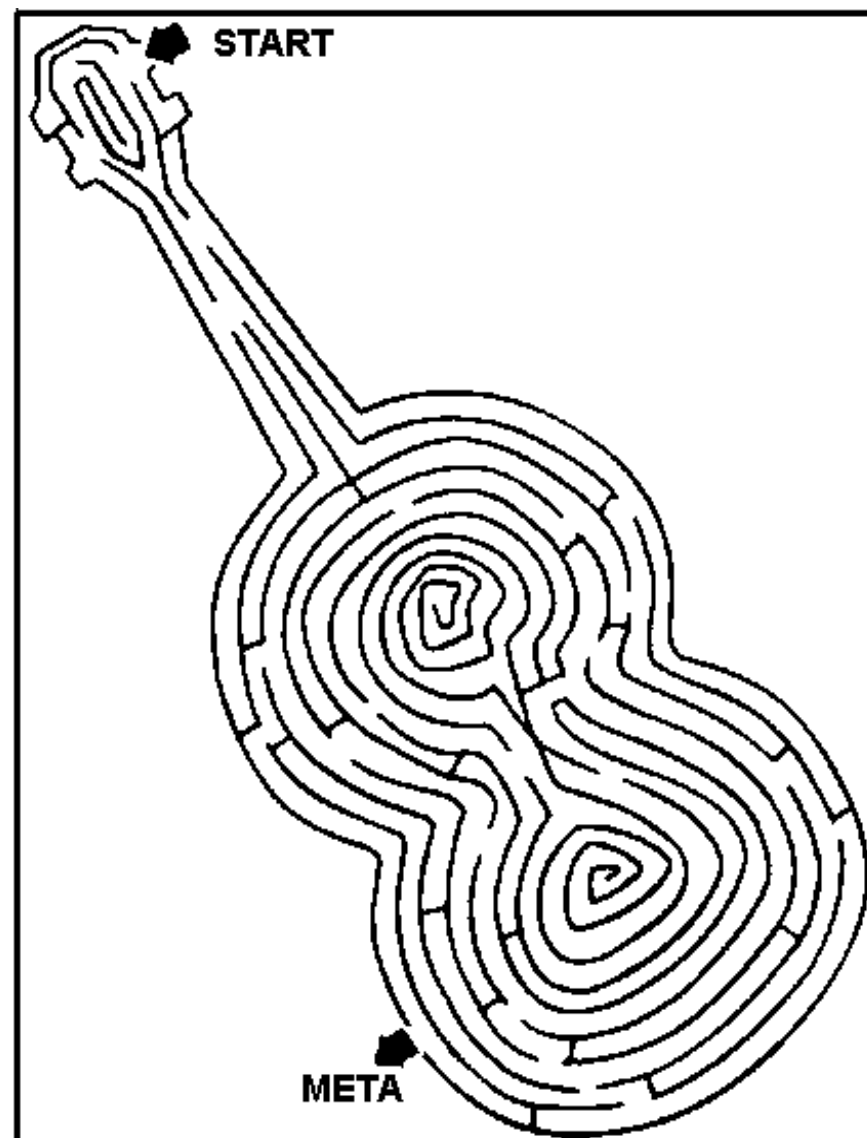
Aktualności	3
Szkolny reporter przedstawia	6
Sport na gorąco	9
Wyznania z ostatniej ławki	11
Konkurs „Karykatura Nauczyciela”	12
Komplikacje z basenem	13
Życzenia dla Nauczycieli	14
Kącik poezji	15
Mole książkowe	16
Spacer po Tarnowie	18
Imiona mówią	19
Podwieczorek filmowy	20
Zagadki, sudoku, labirynty	22
Humor Numeru	24

Zespół redakcyjny: M. Adamczyk, W. Woźniak, Z. Gaweł, A. Lasota, A. i J. Golemo, I. Serafin, F. Konieczny, I. Sumara, J. Węglarz, N. Witkowska, W. Wolak, M. Zalewska
Skład komputerowy: Barbara Tworzydło
Opieka: Barbara Tworzydło

Adres: Szkoła Podstawowa nr 17 w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Tarnowie,
ul. C.K. Norwida 22

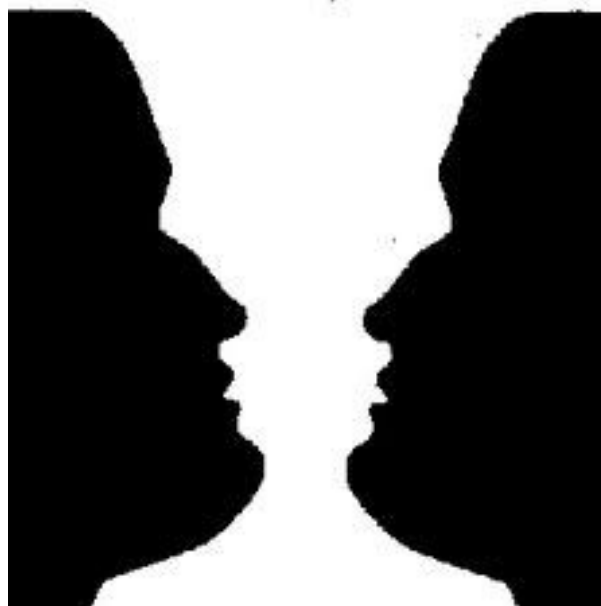
szkolne.nowinki@interia.pl

Przejdź labirynt-gitare



Zagadki, sudoku, labirynty

3			2	4			6	
	4						5	3
1	8	9	6	3	5	4		
				8		2		
		7	4	9	6	8		1
8	9	3	1	5		6		4
		1	9	2		5		
2			3			7	4	
9	6		5			3		2



Kielich czy Twarze?

Aktualności

Punktowy system oceniania

Od września tego roku dla klas IV – VI obowiązuje nowy system ocen z zachowania. Polega on na tym, że do regulaminu zostały wprowadzone tzw. „punkty”. Sumują się one tworząc potem ocenę końcową. Jak łatwo się domyślić, za dobre sprawowanie uzyskuje się punkty dodatnie, a za złe - ujemne. I tak np. za udział w konkursie pozaszkolnym można zdobyć nawet 50 punktów, a za utrudnianie w prowadzeniu lekcji 5 punktów ujemnych. Za wzorową frekwencję mamy szansę otrzymać 40 punktów, a więc radzimy nie opuszczać lekcji. J Na wstępie każdy uczeń zaczyna z 200 punktami. Co do ocen końcowych - od 260 punktów uzyskuje się zachowanie wzorowe, a poniżej 140 naganne. Powinno się więc brać aktywny udział w życiu klasy i szkoły, by zdobyć jak najwięcej punktów i mieć dobrą ocenę na świadectwie.

Festyn Szkolny

Dnia 28 września br., w naszej szkole odbył się festyn rodzinny. Jego uczestnikami byli nie tylko uczniowie i ich rodzice, ale także mieszkańcy całych Mościc. Na festynie miało miejsce wiele atrakcji

takich jak: loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami (co chyba najbardziej cieszyło się powodzeniem), występy artystyczne, stragany z biżuterią i ciasteczkami. Odbyły się także zawody sportowe pomiędzy poszczególnymi klasami oraz święto latawca. Można było także zakupić książkę kucharską z przepisami nauczycieli, dowiedzieć się jak udziela się pierwszej pomocy oraz skorzystać z bogatej oferty gastronomicznej. Chętni uczestnicy festynu mogli też zagrać na xboxie, z którego dochód przeznaczony będzie na remont sali na parterze. Jednym słowem było naprawdę bardzo dużo urozmaiconych atrakcji i wszyscy świetnie się bawili. O godzinie 18.00 odbyło się główne losowanie nagród. Było ich niewiele, a dużo osób brało udział w lote-



rii, więc szansa na wygraną była niewielka. Za to nagrody były naprawdę wspaniałe! Można było

wygrać telewizor 3D, dwa rowery, tablet, mikser itd. Myślmy, że wszystkim festyn bardzo się podobał i był wspaniały!

Wybory do Samorządu Uczniowskiego

Dnia 16 września 2013 roku odbyły się wybory do samorządu szkolnego. Swoje kandydatury zgłosiły uczennica klasy 5a Magdalena Maksymowicz oraz Dominika Bojda z klasy 6b. Wybory przeprowadziła pani Małgorzata Węgrzyn, opiekunka samorządu uczniowskiego.

Magdalena Maksymowicz otrzymała 83 głosy, natomiast Dominika Bojda 63.

Nową przewodniczącą szkoły została zatem Magdalena Maksymowicz zaś zastępcą Dominika Bojda. Mamy nadzieję, że nasze koleżanki dobrze sprawdzą się w tych ważnych rolach. Życzymy sukcesów!

Zmiany w salach

Po rozpoczęciu nowego roku szkolnego zauważyłam, jak pewnie większość z Was, że w niektórych salach zaszło kilka zmian. Sala 119, gdzie od tego roku uczy się nowa klasa 1c (chóralna), została przystosowana dla maluchów - przeniesiono szafeczki i ustawiono mniejsze ławki. W klasie 103 także zaszły zmiany – pomalowano ją na

intensywniejszy odcień koloru żółtego, a uczący się w niej uczniowie przynieśli kwiatki, by ładniej wyglądała. Wydaje mi się, że od teraz



jest w niej przytulniej i panuje większy porządek (choć może to tylko złudzenie).

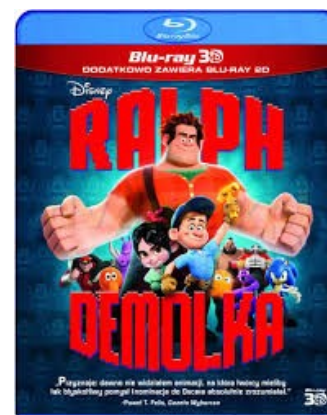
Ślubowanie pierwszoklasistów

Dnia 9 października 2013r. w naszej szkole odbyła się uroczystość ślubowania pierwszoklasistów. W tej ceremonii brało udział aż 74 uczniów, bowiem w tym roku powstały aż trzy oddziały klasowe. Wychowawcami klas pierwszych zostały panie Elżbieta Budzik, Bożena Koziara oraz Agnieszka Bigos. Uroczystości przewodniczyła Dyrekcja Szkoły. Przewodnicząca szkoły rozpoczęła uroczystość, a następnie pierwszoklasiści zaprezentowali przygotowany przez nich występ artystyczny. Następnie głos zabrał dyrektor szkoły Pan Marek Smoła, a następnie dokonał

„Ralph demolka”

to fenomenalna komedia rodzinna.

Bohaterem filmu jest Ralph, który na co dzień jest złą postacią w grze komputerowej. Jednak w głębi duszy Ralph to miły i ciepły facet, mający po prostu dość swojej roboty, która odpycha od Niego przyjaciół. Pewnego dnia postanawia udowodnić, że on też nadaje się na prawdziwego superbohatera. Zdeterminowany wyrusza w misję, aby zdobyć Medal Bohatera. Na swojej drodze spotka bardzo energiczną dziewczynkę - Wandelopę, która, podobnie jak on, jest odrzucona przez społeczność swojej gry. Gdy okoliczności zmuszą ich do współpracy, oboje odkryją, że istnieje coś znacznie cenniejszego niż wszystkie nagrody świata: prawdziwa przyjaźń.



„Klopsiki kontratakują”

Klopsiki kontratakują zaczynają się tam, gdzie skończyły Klopsiki i inne zjawiska pogodowe. Jeśli ktoś nie widział pierwszej części, może spokojnie wybrać się na kontynuację, ponieważ film zaczyna się od szybkiego streszczenia, tak że widz zupełnie bezboleśnie zostaje wciągnięty w nową przygodę. Dzielnym wynalazca Flint rozpoczyna animację, mając świat u swoich stóp. Otrzymał propozycję pracy w firmie stworzonej przez jego idola. Niestety bohater nie wie, że jego naukowy guru nie jest człowiekiem sympatycznym i że tak naprawdę zamierza wykorzystać wynalazek Flinta w okrutnych celach...

Filip



Podwieczorek filmowy

Smerfy 2 w 3D

W lecie don kin wszedł film pt. „Smerfy 2 w 3D”, które wyreżyserował Raja Gosnell.

Film opowiada historię smerfetki, która zostaje porwana przez Gargamela do Paryża. Na

pomoc ruszają jej wierni przyjaciele, całą misją dowodzi papa Smerf. W Paryżu mieszkają przyjaciele smerfów razem z synkiem Blue, oni także pomagają ratować smerfetkę. W mieście miłości trwa pogoń za Gargamelem, w czasie której bohaterów spotykają niesamowite przygody. Smerfetka poznaje nowych przyjaciół, jedną z nich jest Vexy, córka Gargamela, po prostu nieudany eksperyment. Smerfetka bardzo się do niej przywiązuje i gdy zły czarownik chce ją zniszczyć, ona, aby ją ratować, wyjawia Gargamelowi największy sekret smerfów. Co stanie się dalej? Trzeba to obejrzeć.

Ten film to komedia połączona z elementami smutku i wzruszenia. Ciekawa przygoda

kochanych przez wszystkich smerfów. Jeśli macie ochotę na dobry film, bardzo serdecznie polecam.

Iza



ceremonii pasowania każdego z uczniów poprzez dotknięcie ramienia ogromnym piórem. Przez tę czynność zostali włączeni do naszej społeczności uczniowskiej. Po oficjalnej części uroczystości w auli dzieci wraz z rodzicami, krewnymi i swoimi wychowawcami świętowali w swoich klasach.

Dzień Nauczyciela

Dzień Edukacji Narodowej, nazywany inaczej Dniem Nauczyciela, obchodzony jest w Polsce 14 października, począwszy od roku 1972. Upamiętnia on rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. W tym roku święto to wypadło w poniedziałek, więc większość uczniów miała dzień wolny od szkoły. Jednak nie wszystkim dane było spać do późna - z każdej klasy wybrana była dwuosobowa delegacja, która uczestniczyła w obchodach tego święta. Oprócz nich pojawili się również uczący obecnie, jak i emerytowani nauczyciele naszej szkoły.

Uroczystość rozpoczęła się wesołą częścią artystyczną uczniów klas licealnych. Następnie zabrał głos pan dyrektor - Marek Smoła, a potem rozdał nagrody wybranym nauczycielom. Święto zakończono miłym akcentem - słodkim poczęstunkiem.

Jesienne Biegi Przełajowe

Dnia 30.09.2013 r. odbył się pierw-

szy etap Jesiennych Biegów Przełajowych. Dystans dla chłopców w każdej kategorii wiekowej wynosił 1000m, a dla dziewcząt 800m. Na najwyższych miejscach znaleźli się Filip Konieczny z VIa (1 miejsce) oraz Marysia Srebro z Vb (3 miejsce). To oni pojechali 09.10 do Nowego Targu na drugi etap biegów. Filip Konieczny zdobył 8 miejsce w Małopolsce a 1000m. Marysia Srebro nie udało się zdobyć wysokiego miejsca.



Szkolny reporter przedstawia

Redakcja: Dzień dobry. Podczas dzisiejszej rozmowy z panem dyrektorem chcielibyśmy porozmawiać o nowościach w tym roku szkolnym. Co skłoniło pana dyrektora do stworzenia klasy I c?

Pan Dyrektor: Dzień dobry. Po pierwsze bardzo dużo rodziców pytało o możliwość zapisania dzieci do klasy pierwszej u nas w szkole. Zwyczajowo były dwie klasy pierwsze, a liczba pytających była tak duża, że stwarzała możliwość utworzenia trzeciej klasy pierwszej. Dodatkowo pojawił się pomysł stworzenia pewnego programu autorskiego, programu specjalnego dla zainteresowanych nauką muzyki. Taki program został napisany oraz zaakceptowany przez właściwe władze i w związku z tym jest realizowany w tym momencie, i dlatego mamy trzy klasy, w tym jedną, która ma dodatkowe godziny nauki muzyki.

Redakcja: Czy uczniowie przyjęci do tej klasy zdawali jakiś test sprawdzający ich umiejętności wokalne, muzyczne lub ruchowe?

Pan Dyrektor: Dokładnie tak, ponieważ klasa zakładała, że uczęszczające tam dzieci będą miały więcej zajęć związanych z rytmiką, muzyką, emisją głosu, z tego też powodu, zdawały swoisty spraw-

dzian umiejętności. Może nie traktowałbym tego jak egzaminu, ale nauczycielki chciały sprawdzić na ile te dzieci już mają wykształcone pewne umiejętności muzyczne, wokalne czy rytmiczne, na ile potrafią koordynować zmysły ruchu, np. z wydawaniem dźwięku, czy też słuch, po to było też ćwiczenie, które odbyło się przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Redakcja: Ilu uczniów liczy klasa I c?

Pan Dyrektor: 27 uczniów.

Redakcja: Jakie są różnice w programie nauczania klasy I c, a pozostałych klasach pierwszych?

Pan Dyrektor: Zwykła klasa pierwsza ma 18 godzin ze swoją panią w ramach tak zwanego nauczania zintegrowanego, oprócz tego ma dwie godziny religii i angielskiego. To daje razem dla małego dziecka 22 godziny, a w tej klasie są 3 godziny więcej, czyli trzy godziny są przeznaczone na kształcenie umiejętności muzycznych.

Redakcja: A teraz chcielibyśmy



Imiona mówią

Natalia-ma subtelny charakter, choć w ważnych chwilach potrafi być stanowcza, stała i nawet groźna. Bywa skłonna do melancholii, jak i również depresji. Nie ulega wpływom. Gdy coś postanowi, jest nie tylko trudno, ale i niebezpiecznie namawiać ją do zmiany decyzji. Posiada niezachwianą pewność siebie, rzadko ufa innym. Jest bardzo subiektywna, widzi wszystko po swoim. Nie może zgodzić się z poglądem, który nie pochodzi od niej. Jest bardzo czuła na porażki, które uważa za osobistą zniewagę. Nie zapomina o niczym i mści się za każdą niesprawiedliwość. Na co dzień jest bardzo towarzyska, szczerą i chętną do pomocy bliskim i znajomym.

Michał-posiada skłonność do zamykania się w sobie i osądzania innych z pewną surowością. Jest bardzo subiektywny, rzadko próbuje postawić się na czyimś miejscu. Kieruje się logiką, stąd charakterystyczna sztywność zachowań i sądów oraz całkowity brak dyplomacji. Jego ulubione powiedzenie to „Wóz albo przewóz”. Czułym punktem Michała jest dumą. Można wszystko osiągnąć, zręcznie wykorzystując jego pragnienie bycia najlepszym. Posiada bardzo dobrą pamięć, zwłaszcza w

dziedzinie uczuć. Nie zapomina ani o tym, co mu zrobiono dobrze, ani o wyrządzonych krzywdach.

Kamil-jest introwertykiem ze skłonnością do zamykania się w sobie. Jest bardzo ciekawy, nieraz zbyt ciekawy, co czasami stawia go w trudnych sytuacjach. Brak mu pewności siebie. Jest osobą zagadkową, interesującą i pociągającą innych. Potrafi swoją osobowością zauroczyć towarzystwo. Chętnie i wiele przebywa poza domem, umie odnaleźć się w każdej sytuacji, w każdym środowisku. Ma dar zjednywania do siebie innych.

Sylwia-jest choleryczką, o szybkich reakcjach. Jest ruchliwa, nie może usiedzieć w miejscu. Wydaje jej się, że ma coś do przekazania światu. Nie jest łatwa w pożyciu. Przechodzi szybko od szalonego podniecenia do głębokiej depresji. Jest introwertyczką, zapatrzoną w swój wewnętrzny światek. Sprawia wrażenie osoby bardzo pewnej siebie, ale często są to pozory. Sylwia jest konsekwentna w swych postanowieniach, zdecydowanie realizuje swoje cele życiowe. Nie znosi autorytetów, sama bowiem chce nim pozostać.

Spacer po Tarnowie

Kościółek na górze św Marcina w Zawadzie

Spacerując po ruinach zamku św Marcina można zobaczyć piękny kościółek w Zawadzie - wsi położonej w okolicach Tarnowa.

Powstał on w XVI wieku, a raczej przyplął. Legenda bowiem głosi, że niedys Spytko ze swymi towarzyszami był na łowach i zobaczył płynący po rzece drewniany kościółek wewnątrz którego była piękna, długowłosa dziewczyna. Spytko pojął ją za żonę a kościółek przeniesiono na górę i poświęcono. Obecnie wielu ludzi przyjeżdża go oglądać. Skromna z zewnątrz, drewniana budowla w środku zachwyca swoim pięknem. Na barwnych ścianach wiszą obrazy świętych, stacje drogi krzyżowej i rzeźbione krzyże. Nawet sufit zachwyca kolorowym malowidłem przedstawiającym Trójcę Przenajświętszą. W ołtarzu głównym wisi obraz patrona św. Marcina a po bokach stoją rzeźby św. Wojciecha i św. Stanisława. Pod chórem znajdują się cztery plaskorzeźby. Ciekawostką jest łańcuch zawieszony w nawie głównej wykonany jak głosi podanie z jednego kawałka drewna przez ślepego

pasterza. Chociaż wewnątrz kościółka panuje półmrok to dominujące barwy złote, żółte i czerwone sprawiają jakby zewsząd otaczała nas jasność i ciepło.



Myślę, że kościółek warto zobaczyć szczególnie teraz - jesienią gdy Góra Marcina jest tak kolorowa i zachęca do spacerów. A więc przygotujmy sportowe obuwie i w drogę!

zadać pytania na temat nowopowstałej wiaty rowerowej.

Kto był pomysłodawcą wybudowania tej wiaty?

Pan dyrektor: Pomysł tak naprawdę wyszedł z dwóch źródeł, bo z jednej strony to uczniowie, którzy przyjeżdżali na rowerach i było ich tak dużo, że chcieliśmy zabezpieczyć jakieś miejsce, w którym mogliby spokojnie te rowery zatrzymać, ukryć przed deszczem, tak żeby były skupione w jednym miejscu i nie psuły estetyki budynku. Z drugiej strony byli rodzice, którzy pytali o taką możliwość.

Redakcja: Jakie były koszty wybudowania wiaty i skąd wzięto pieniądze na tą inwestycję?

Pan dyrektor: W tamtym roku jak pamiętacie zapewne był festyn podobnej porze jak w tym roku i środki uzyskane przez szkołę, w części przez radę rodziców zostały w dużej części spożytkowane na budowę wiaty, koszty wiaty ze wszystkimi dojazdami, jak widzieliście jest ułożona tam kostka brukowa oraz elementy, które wykańczają wiatę, z konstrukcją drewnianą, z blachą na dachu, rynkami... był to koszt około dwudziestu tysięcy złotych.

Redakcja: Ile rowerów lub motorowerów może pomieścić wiaty?

Pan dyrektor: Wiaty może pomieścić dokładnie 96 rowerów, bo tyle

jest stojaków, a obok mogą być parkowane motorowery oczywiście jeśli wszystkie miejsca nie są zajęte na rowery. Ale około 100 rowerów, a plac obok pomieści też 30 motorowerów.

Redakcja: Na jaki cel zostaną przeznaczone pieniądze z tegorocznego festynu?

Pan dyrektor: Właśnie w tej sprawie spotykamy się w najbliższy piątek (11.10.13r) z przedstawicielami rady rodziców, będziemy rozmawiać na ten temat, na co te pieniądze spożytkować. Kwota uzyskana na festynie to jest ponad dwadzieścia tysięcy złotych i chcielibyśmy również wykonać taką inwestycję, która służyłaby przede wszystkim uczniom, żeby było to jakieś funkcjonalne miejsce, być może jakaś kawiarenka, gdzie można by było usiąść nawet po lekcjach czy przed lekcjami, z muzyką, telewizją... ale zobaczymy, jaka będzie reakcja rady rodziców.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę, w imieniu uczniów chcemy podziękować za wiatę, z której wielu z nas korzysta. Do widzenia.

Pan dyrektor: Dziękuję, również bardzo mi miło.

Przed ukazaniem się gazetki dowiedzieliśmy się, że rada rodziców zaakceptowała pomysł dyrekcji.

Martyna, Natalia i Filip

Wywiad z Magdą Maksymowicz

Dlaczego zdecydowałaś się kandydować na przewodniczącą szkoły?

Od zawsze chciałam być przewodniczącą szkoły. Więc gdy poszłam do klasy 5, od razu się zdecydowałam.

Czy przyjaciele wspierali cię w twoim postanowieniu? Jeśli tak to w jaki sposób?

Tak, wspierali mnie. Robili wszystko, żebym wygrała, głosowali na mnie i prosili, aby inni oddali na mnie głosy.

Chciałabyś wprowadzić jakieś zmiany? Czy rozmawiałaś już o nich z nauczycielami lub dyrekcją?

Chciałabym wprowadzić, ale może nie zmiany, tylko kilka akcji. Jeszcze nie rozmawiałam o nich z nauczycielami.

Masz wrażenie, że uczniowie traktują cię inaczej? Czujesz się ważniejsza?

Mam wrażenie, że inaczej traktują mnie tylko uczniowie klas 1-3. Nie czuję się ważniejsza.

Jak układa ci się współpraca z opiekunem samorządu i z jego członkami?

Bardzo dobrze. Wymieniamy się pomysłami i słuchamy propozycji innych.

Wiem, że należysz do samorządu

uczniowskiego dopiero miesiąc, ale czy mogłabyś opisać nam, jak wygląda wasza praca?

Np.: Chodzimy po salach i zapowiadamy różne akcje.

W następnym roku również masz zamiar kandydować na przewodniczącą szkoły?

Tak. Podoba mi się praca w samorządzie uczniowskim, ponieważ mogę się rozwijać i zdobywać doświadczenie w zarządzaniu.

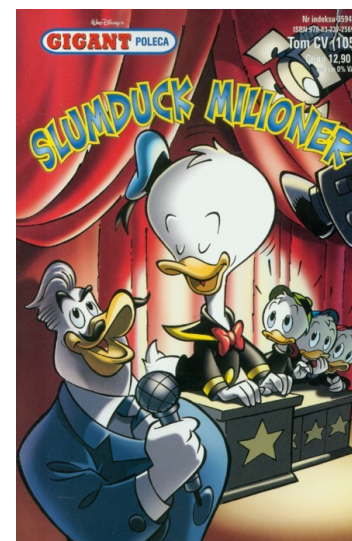
Dziękuję. Życzeń powodzenia!

Emilka Stolarz



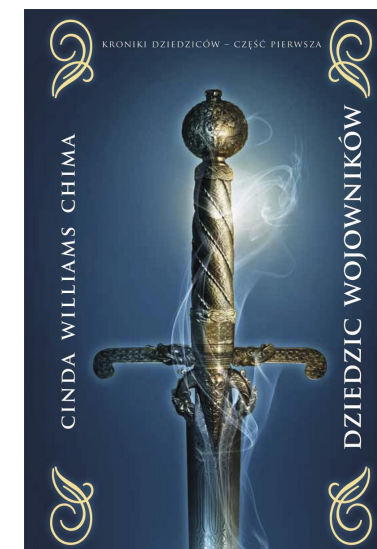
„Slumduck Milioner” Walt Disney

W komiksach "Kaczora Donald" jest wiele śmiesznych historii. Spotkasz w nich Kaczora Donalda, wujka Sknerusa, Daisy, siostrzeńców i Myszkę Miki. Goofy i Pluto też tam są. W jednym z komiksów pt. "Slumduck Milioner", Donald zgłasza swoją rodzinę do wielkiego teleturniejcu „Mądrale”. Jesteście zdziwieni? Rzeczywiście, to chyba kiepski pomysł. Ale może Donald tym razem opracował jakąś strategię? Przecież w dzisiejszych czasach na wiedzy trzaska się miliony. Wystarczy tylko spryt i szczęśliwy zbieg okoliczności. Polecam!
Natalia Żaba



„Dziedzic Wojowników”

Pewnego marcowego dnia Jack Swift, gimnazjalista z niewielkiego miasteczka, zapomina zażyć pewien specyfik, który przyjmuje codziennie od najmłodszych lat. Szereg zdarzeń, które potem przez to następują naniósł na niego śmiertelne niebezpieczeństwo. Kiedy Jack ujawnia długo skrywaną tajemnicę zaczynają go poszukiwać bezwzględni czarodzieje. Powieść idealna dla osób lubiących książki fantasy. Serdecznie polecam!
Filip Konieczny



Mole książkowe

„Ronja, córka zbójnika”

Pisarka Astrid Lindgren napisała wiele pięknych książek, m.in. „Ronję, córkę zbójnika”.

Uważam, że warto przeczytać tę książkę, ponieważ jest pełna humoru, chwilami smutna, a niektóre sceny są jak z filmu grozy. Opowiada ona o dziewczynce - córce zbójnika Mattisa, która ma wiele przygód. Ojciec Ronji (bo takie jest jej imię) odwiecznie walczy z Borką - również rozbójnikiem. Ten, ku zdziwieniu przeciwnika, ma syna - Birka. Ronja i Birk wkrótce się zapoznają, ponieważ obie rodziny mieszkają w dwóch częściach zamku, przepołowionego przez piorun podczas narodzin Ronji. Teraz Ronja ma przyjaciela (którego z początku nienawidziła). Razem rozpoczynają wędrówkę przez świat pełen przygód i zabaw. Ta książka pokazuje, że choć ojcowie tych dzieci się nienawidzą, one spędzają wspólnie czas i lubią się.

Gożąco więc polecam tę

powieść. Z pewnością zainteresuje nie tylko dzieci i młodzież, ale również i dorosłych.
Madzia Lipa



Sport na gorąco

Piłka nożna



Reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegrała swój ostatni mecz eliminacji do Mistrzostw Świata 2014. Spotkanie Polska - Anglia na Wembley zakończyło się wygraną gospodarzy 2:0. Świetną okazję miał Lewandowski, niestety piłka przeszła koło słupka.

To było nasze pożegnanie z eliminacjami do mundialu. Z kolei Anglia wywalczyła pierwsze miejsce w grupie.

Naszych rodaków dopingowało na stadionie 20 tys. kibiców.

UNIA TARNÓW Z BRĄZOWYM MEDALEM!



Żuźlowcy Unii Tarnów zdobyli brązowe medale drużynowych mistrzostw Polski. W meczu o trzecie miejsce przegrali w Częstochowie 42:48, ale tydzień później wygrali rewanż u siebie 49:41.

Niewątpliwie bohaterem dwumeczu z ekipą Włókniarza był kapitan tarnowskiej Unii Janusz Kołodziej, który z wrodzoną można by rzec skromnością cieszył się z brązowego medalu.

Filip Konieczny

Kącik poezji

Julian Tuwim to poeta, którego wiersze stanowią klasykę polskiej literatury dziecięcej. Poezja dla dzieci tego autora napisana jest językiem dowcipnym, utwory przedstawiają jakiś fragment rzeczywistości, wiele z wierszyków ma ukryty morał lub przesłanie.

Wszyscy dla wszystkich

Julian Tuwim

Murarz domy buduje,
Krawiec szyje ubrania,
Ale gdzieżby co uszył,
Gdyby nie miał mieszkania?

A i murarz by przecie
Na robotę nie ruszył,
Gdyby krawiec mu spodni
I fartucha nie uszył.

Piekarz musi mieć buty,
Więc do szewca iść trzeba,
No, a gdyby nie piekarz,
Toby szewc nie miał chleba.

Tak dla wspólnej korzyści
I dla dobra wspólnego
Wszyscy muszą pracować,
Mój maleńki kolego.

Dyzio Marzyciel

Położył się Dyzio na łące,
Przygląda się niebu błękitnemu
I marzy:
"Jaka szkoda, że te obłoczki płynące
Nie są z waniliowego kremu..."

A te różowe -
Że to nie lody malinowe...
A te złociste, pierzaste -
Że to nie stosy ciastek...
I szkoda, że całe niebo
Nie jest z tortu czekoladowego...
Jaki piękny byłby wtedy świat!
Leżałbym sobie, jak leżę,
Na tej murawie świeżej,
Wyciągnąłbym tylko rękę
I jadł... i jadł... i jadł..."

List do dzieci

Drogie dzieci! W tym liściku
O jedno was proszę:
Żebyście się co dzień myły,
Bo brudnych nie znoszę.

Czy pod studnią, czy na misce,
W rzece, czy w sadzawce -
Ale myć się! Bo przyjadę
I sam wszystko sprawdzę!

Myć się, dzieci, myć do czysta,
Chłopcy i dziewczynki,
Bo inaczej powiem, żeście
Nie dzieci, lecz świnki!

Trzeć się mydłem, gąbką, szczotką,
W misce, w nurtach rzeczek!
Bądźcie czyste!

Z poważaniem
Autor tej książeczki

“Najcenniejszym i najtrwalszym podarunkiem jaki można dać dziecku - jest wykształcenie”.

Arystoteles.

Niech te słowa będą myślą przewodnią Waszego Dnia - Drodzy Nauczyciele, dlatego w tym jednym z ważniejszych dni w całym roku szkolnym, Dniu Nauczyciela, chcielibyśmy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia. Dużo zdrowia, cierpliwości, wytrwałości, wielu sukcesów zawodowych oraz zadowolenia z uczniów!

Pragniemy, aby nie zabrakło Wam zapалу do kształtowania naszych sumień, abyście uczyli nas pokonywania zła i kierowania się w życiu tylko dobrem.

Potrzebne są nam wzorce i Wy, drodzy Nauczyciele je-



Wyznania z ostatniej ławki

Sprawy organizacyjne pod lupą

lekcji. Mam nadzieję, że wszystko będzie ustabilizuje i każdy z uczniów będzie zadowolony.
Iza

Nikt chyba nie powie, że przechodzenie z sali do sali nie jest uciążliwe. Pierwsza godzina np. w sali 113, druga w 016, trzecia w 306 i i znów, czwarta w 113. Czy to nie jest bez sensu? Do tego dochodzą wyjścia na TMR. Czasem nie jest do końca wiadome czy WF będzie na TM-erze czy sali gimnastycznej, choć na planie wyraźnie jest napisane TMR. Z tego, co wiem, to komputer ustala sale dla danej klasy, a od mojego nauczyciela słyszałam, że nauczyciele WF-u między sobą ustalają, gdzie będzie ćwiczyła dana klasa. No więc skąd mamy wiedzieć, gdzie powinniśmy rano iść – na TMR, czy salę gimnastyczną?
Julia Węglarz

Uważam, że na korytarzu w szkole panuje straszny huk. Ostatnio dziecko biegające jak dzikie zwierzę przewróciło pewną mamę. Na szczęście kobiecie nic się nie stało, ale chłopiec miał sporo nieprzyjemności. W zgiełku i szumie nie słychać nawet koleżanki, która mówi coś obok. Nie mówiąc już o tym, że nie rozumiem czasem własnych myśli. Ale nawet do części gimnazjalnej nie można się udać w poszukiwaniu ciszy. Wszyscy wiemy bowiem, że zawsze puszczana jest tam muzyka. Niestety, dla naszych uszu często zbyt agresywna. Czy to oznacza, że przerwa będzie przyjemna dopiero w liceum?
Madzia

Według mnie poziom organizacyjny w naszej szkole w tym roku znacznie się obniżył. Najbardziej niezadowolona jestem z częstych zmian planu lekcji. Przez pierwsze tygodnie zmieniał się codziennie. Choć teraz plan jest już ustabilizowany, to nadal zmieniają się sale. Na dodatek czasem mam na 9:45, zaś w czwartek rozpoczynam lekcje o 7:10. Poza tym nasz plan lekcji nie pozwala nam na uczestnictwo w dodatkowych zajęciach, gdyż żaden nauczyciel nie ma możliwości dostosowania się do naszego planu

Mam pewne wątpliwości, jeśli chodzi o sprawy organizacyjne. Na samym początku roku szkolnego, nie wiedziałam, jaki jest podział lekcji, ponieważ był podany w Internecie, z którym w tamtym czasie nie miałam łączności. Musiałam dzwonić do kolegów i koleżanek z klasy, aby dowiedzieć się, na którą godzinę mam przyjść następnego dnia do szkoły i jakie mamy lekcje. Szkoda, że musimy tak często zmieniać sale. Natomiast podoba mi się, że mamy wiatę na rowery.
Natalia Żaba

Konkurs „Karykatura Nauczyciela”

Samorząd uczniowski jak co roku przeprowadził konkurs „Karykatura Nauczyciela”. 1 miejsce w klasach młodszych zajęła Karolina Szustak z IIIb, 2 miejsce Jakub Gordziejowski z IIIb 3 miejsce Emilia Ptak także IIIb. W kategorii klas starszych 1 miejsce zajęli (ex aequo) Aleksandra Gawlik Va i Julia Golemo VIb, 2 miejsce Iga Serafin VIb, a trzecie Natalia Witkowska z Via. Wszystkim uczniom (i nauczycielom) na pewno podobały się prace uczestników.



Komplikacje z basenem

Z powodu remontu basenu w Mościcach zajęcia WF będą odbywały się w parku wodnym na ul. Piłsudskiego. Basen położony jest w urokliwej części Tarnowa nieopodal Parku Strzeleckiego. Jest on częścią dużego projektu „Budowa Ponadregionalnego Centrum Sportowo – Rekreacyjnego” przy ul. Piłsudskiego w Tarnowie. Park wodny składa się z dwóch części: starej i nowej zbudowanej we wrześniu 2010 roku. Ostatnia inwestycja polegała na modernizacji Krytej Pływalni mieszczącej pływalnię sportową o wymiarach (25 x 12,5m), basen rekreacyjny (o wymiarach 12,5 x 10m), zjeżdżalnię z gejzerami, masażem karku oraz wanną do masażu wodnego. Głównym celem rozbudowy było stworzenie większego kompleksu sportowego. W ramach budowy wykonano dodatkową halę mieszczącą zespół rekreacyjno – rozrywkowy. Powierzchnia hal basenowych została powiększona dwukrotnie, a w nowym budynku postawiono basen rekreacyjny o powierzchni 313 m² z różnymi atrakcjami takimi jak gejzery, sztuczna rzeka, zatoka bąbelkowa, masaż boczny, masaż karku, 50-cio metrowa zjeżdżalnia rurowa, zjeżdżalnia rodzinna. W hali znajdują się rów-

nież 2 wanny do masażu wodnego oraz brodzik dla małych dzieci o powierzchni 33 m² ze zjeżdżalnią typu Słonik. Z hali basenowej w lecie można wyjść na taras. Powierzchnię przeznaczoną pod szatnie z prysznicami i toaletami powiększono kosztem zlikwidowania części pomieszczeń. Dzięki temu uzyskano 430 miejsc w przebieralniach damskich, męskich, rodzinnych i dla niepełnosprawnych. Wykorzystano również piwnice jako miejsce na lokalizację rozrywki i gastronomii. Znajduje się tutaj restauracja, sala bilardowa i kręgielnia. W sieci możemy spotkać się z wieloma wypowiedziami internautów na temat parku wodnego. Komentarze są podzielone, niektóre pozytywne, a inne mniej przychylnie. Uważam, że basen na ulicy Piłsudskiego jest dobrą alternatywą dla naszej szkoły mimo to, że jest od niej daleko położony. Mam nadzieję, że basen w Mościcach po remoncie będzie tak samo nowoczesny jak ten w centrum. Wojtek Wolak

